

Polska Zachodnia

TYGODNIK ILUSTROWANY

ROK V
NR 50/51 (226)

CENA:
15,-zł

POZNAŃ

21 25 grudnia 1949

21. XII. 1879 —
21. XII. 1949
Józef Stalin
70

JÓZEF STALIN

- Lenin dnia dzisiejszego
- budowniczy socjalizmu
- wódz światowego obozu postępu i pokoju

„Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wysoko dzielić wielkie miano członka partii i strzec jego czystości. Przysięgamy ci, towarzyszu Leninie, że z honorem wykonamy to twoje przykazanie!

„Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin strzec jedności naszej partii, jak oka w głowie. Przysięgamy ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to twoje przykazanie!

„Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin strzec i umacniać dyktaturę proletariatu. Przysięgamy ci, towarzyszu Leninie, że nie będziemy szczeni swych sił, aby wykonać z honorem również i to twoje przykazanie!

„Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin, wzmocnić ze wszystkich sił sojusz robotników i chłopów. Przysięgamy ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to twoje przykazanie!

„Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wzmocnić i rozszerzać Związek Republik. Przysięgamy ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to twoje przykazanie!

„Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wierność zasadom Międzynarodówki Komunistycznej. Przysięgamy ci, towarzyszu Leninie, że nie będziemy szczeni swego życia, by wzmocnić i rozszerzać Związek mas pracujących całego świata — Międzynarodówkę Komunistyczną!”

Tymi słowami Józef Stalin zagnał Lenina 26 stycznia 1924 r. na II żałobnym — Ogólnozwiązkowym Zjeździe Rad. Słowa to niesłychanie głębokiej prawdy życiowej, słowa — wyrażające całą treść wspólnej walki, wspólnej idei i wspólnego dzieła, jakie łączyło Lenina — Stalina, dwu najwierniejszych uczniów Marksa i Engelsa, którzy wcielili w czyn ich naukę, budując socjalizm w Związku Radzieckim. Przysięgając zaś, złożona przez Stalina w dniu 26 stycznia 1924 r. na żałobnym Zjeździe Rad, jednocześnie dała wyraz, że Stalin w imię wspólnej walki i idei kontynuować będzie myśli i dzieła Lenina, będzie utrzymywał poszerzać i pogłębiać ich głęboką treść, aby dalej budować sprawiedliwość społeczną, postęp i pokój nie tylko w Związku Radzieckim, ale we wszystkich krajach, gdzie istnieje ucisk, wyzysk i niewola, ale w całym świecie.

Stalin w ciągu 55 lat pracy rewolucyjnej wszystkie swe siły poświęcił idei najwspanialszej na świecie — bo idei budowy świata na nowych socjalistycznych podstawach. Dlatego też, jak mówią ludzie radzieccy, jak mówiła członkini W. K. P. (b) — Stalin to Lenin dnia dzisiejszego.



„Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co możliwe, by przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga Niemiec hitlerowskich, by utwalił przyjaźń polsko radziecką i dopomógł ze wszystkich sił w odbudowie silnej, niepodległej Polski”.

J. W. Stalin

„Postanowienie o zachodnich granicach Polski zostało powzięte na konferencji trzech mocarstw w Berlinie na podstawie żądań Polski. Związek Radziecki niejednokrotnie oświadczył, że uważa żądania Polski za słuszne i sprawiedliwe”.

J. W. Stalin

Wiedzą to narody Związku Radzieckiego i reszty krajów świata. Dla tego w 70-lecie urodzin Stalina łączy się w głębokim dla Niego podziw i głębokiej miłości, święcąc 70-lecie urodzin, jako dzień uroczysty a zarazem dzień pracy i wierności dla wielkiej, rewolucyjnej, socjalistycznej idei i Jej Wielkiego Budowniczego.

A dzień ten przypada w szczególnych warunkach, kiedy z jednej strony obóz postępu i pokoju, obóz anty-imperialistyczny i demokratyczny jest

tak silny, jak nigdy nie był dotąd, a z drugiej — kiedy obóz imperialistyczny, zacofania i wstecznicstwa obóz podżegaczy wojennych nie był nigdy, jak obecnie — obrazem gnicia kapitalizmu, obrazem obrony ostatnich twierdz reakcji. Święto 70-lecia życia Stalina przypada na okres, kiedy uczucia i myśli prostych ludzi zwracają się coraz częściej i mocniej do Moskwy, na Kreml, widząc w Stalinie genialnego kontynuatora marksizmu — leninizmu, budowniczego

pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, nauczyciela i przewodnika międzynarodowej klasy robotniczej; wyzwoliciela świata od tyranii Niemiec hitlerowskich i faszystów, wodza światowego obozu pokoju i postępu. A jednocześnie człowieka, który potrafił o sobie powiedzieć: „A co do mnie, to jestem tylko uczniem Lenina i moim celem jest być jego godnym uczniem”.

Jakie są dzieje życia tego wielkiego, genialnego, a jednocześnie pro-

steo i skromnego człowieka — Józefa Wissarianowicza Dżugaszwili — o pseudonimie rewolucyjnym — Stalin?

II

Kraj Zakaukaski, położony w pobliżu wielkiego zagłębia naftowego, był w ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku terenem szczególnego ucisku carskiego i wyzysku kapitalistycznego. Bogactwa naturalne, zamiast służyć ludności, stały się jej przekleństwem. W kraju tym — w Gruzji — urodził się Józef Stalin 21 grudnia 1879 w Gorj koło Tyflisu. Ojciec jego, Wissarion Iwanowicz, z pochodzenia chłop, był z zawodu szewcem, następnie robotnikiem fabryki obuwia w Tyflisie. Matka — Katarzyna Georgiewna, pochodziła z rodziny chłopów pańszczyźnianego — Gefadze. W wieku lat dziewięciu oddał syna rodzice do szkoły duchownej, skąd przeszedł w roku 1894 do tyfliskiego seminarium duchownego. Wśród młodzieży prawosławnej, zorganizowanej w nielegalnych kołach wbrew wszelkim zakazom przełożonych, zaczęły się szerzyć wówczas idee wyzwolenicze. Marksizm zdobywał coraz więcej zwolenników. Z drugiej strony surowy obyczaj jezuitki w seminarium stał się wśród wychowanków zarzewiem oporu. Na czele nielegalnych kółek marksistowskich stanął Józef Stalin, który już od roku 1894 utrzymywał kontakt z zakonspiowanymi grupami marksistowskimi na terenie Kraju Zakaukaskiego, a w roku 1898 wstąpił do tyfliskiej organizacji Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (SDPRR) i został członkiem komórki gruzińskiej. Nielegalna praca wśród młodzieży prawosławnej i na zewnątrz uczelni nie dała się ukryć. W dniu 29. V. 1899 roku Stalin zostaje wydalony z seminarium za propagandę marksizmu i przechodzi do pracy w Tyfliskim Obserwatorium Fizycznym.

Stalin stał się więc rewolucjonistą, mając lat 15. Zanm rozpoczął pracę partyjną, Stalin studiując gorliwie i wypracowuje sobie głęboko ugruntowany system myślowy, oparty o znajomość Marksa, Engelsa i pierwszych dzieł Lenina. W ten sposób Stalin uzyskuje gruntowną podbudowę teoretyczną, opartą o naukę marksizmu, a przez praktyczną działalność od roku 1898 wśród tyfliskiego proletariatu przechodzi pierwszy bojowy chrzest rewolucyjny.

W Leninie widzi Stalin człowieka niezwykłego, w czym szczególnie utwierdza go od r. 1900 wydawana leninowska „Iskra”. „Kiedy porównywałem go z pozostałymi kierownikami naszej partii, zdawało mi się ciągle, — powiada Stalin —, że współtowarzysze Lenina — Piechanow, Martow, Akselrod i inni — stoją o całą głowę niżej od Lenina, że Lenin w porównaniu z nimi nie jest po prostu jednym z kierowników, lecz kierownikiem wyższego typu, orłem góskim, nieustraszonym w walce i prowadzącym partię naprzód po niezbadanych drogach rosyjskiego ruchu rewolucyjnego”. Wierząc bezgranicznie w leninowski geniusz i, widząc w Leninie twórcę rewolucji, Stalin poszedł drogą Lenina, nie zbaczając z niej i po śmierci Lenina, lecz śmiało i pewnie kontynuując jego dzieło i realizując jego wielką naukę rewolucyjnej partii proletariatu.

Dm 15/05



1

Józef Stalin

- Lenin dnia dzisiejszego
- budowniczy socjalizmu
- wódz światowego obozu postępu i pokoju



Na zdjęciach:

1. J. W. Stalin pracuje w swoim gabinecie.
2. J. W. Stalin przy urnie wyborczej.
3. Lenin, Stalin i Mołotow w redakcji „Prawdy” w r. 1917.
4. Generalissimus Stalin na froncie — obraz artysty malarza Jakowlewa „Pod Moskwą” z serii „Wojna 1941—45 r.”.



3



2



4

Na marginesie wydarzeń

Historia pewnej imperialistycznej podróży

Imperialistyczna polityka rządu amerykańskiego doprowadziła w konsekwencji do rozbitcia Niemiec poprzez stworzenie separatystycznego i kadubowego państwa z marionetkowym rządem w Bonn. Jako podstawę „prawną” do zmontowania tego dziwnego tworu przyjęto statut okupacyjny, dorabiając „odpowiednią” konstytucję. W ten sposób chciałoby niejako „uwiecznić” okres okupacyjny, odwołując się w nieskończoność datę podpisania traktatu pokojowego.

Jest to polityka wiodąca do historycznego cofnięcia rozwoju narodu niemieckiego, do odebrania mu jego jedności i samodzielności. Rozczłonkowanie Niemiec przy pomocy wprowadzonej reformy walutowej, granic celnych i innych środków, podważyło wielowiekowe związki gospodarcze w narodzie niemieckim jako całości — sprawdzając w Niemczech zachodnich nędzę i wzrost bezrobocia.

Mocarstwa zachodnie pod dolarowym naciskiem Stanów Zjednoczonych anulują demontaż niemieckich zakładów przemysłowych! Nie tych jednak, które pracują dla zaspokojenia pokojowych potrzeb narodu niemieckiego i zdolnych do konkurencji z przemysłem amerykańskim czy angielskim a tych — które stanowią podstawę zachodnio-niemieckiego potencjału militarnego oraz kuznię agresywnych planów bloku północno-atlantyckiego. Wyodrębnienie Rury — z potężnymi hutami i stalowniami z gospodarczego ciała Niemiec, oddało dodatkowo podstawową i kluczową pozycję niemieckiej gospodarki i przemysłu w ręce imperialistycznych okupantów. Wszystkie te posunięcia i akty gwałtów umowę poczdamską prowadzą w efekcie do nasilenia produkcji zbrojeniowej oraz do ponownego montowania armii zachodnio-niemieckiej z „jurgielników adenauerowskich w służbie dolara.

Taki był ostateczny wynik niedawnej konferencji paryskiej. To był cel podróży Achesona do Niemiec zachodnich oraz treść rozmów prowadzonych z Adenauerem.

Zanim jednak jesienna podróż Achesona do Europy doszła do skut-

ku, poprzedzona została w Ameryce odpowiednią kampanią propagandową z całym zamaskowanym arsenałem środków i sposobów, w celu przygotowania gruntu dla imperialistycznej polityki Departamentu Stanu. Kulisy tej roboty są tak perfidne i machinacje tak dziwnymi ściegami szyte, że warto im się bliżej przypatrzeć. Choćby na jednym z wycinków!

Wczesną jesienią br. odbywało się w Waszyngtonie zebranie towarzyskie, w którym funkcję gospodarza pełnił niejaki dr Crane. Grono osób tworzyli liczni specjaliści do spraw i zaproszeni kongresmani i senatorowie, z sen. Malone z Nevada na czele — reprezentującym skrajną i reakcyjną grupę imperializmu amerykańskiego. Tak się jakoś złożyło, że dr Crane co dopiero powrócił z Niemiec zachodnich i niezwykle skwapliwie zaprezentował zebranym film nakręcony w fabrykach przeznaczonych do rozbiórki. W komentarzu ustnym nie zapomnieli przy tym dodać, że rozebrane maszyny niemieckie niszczone, bądź eksportowane są do krajów... demokracji ludowej (!!) — Nowy Jork przeżywał w okresie wrześniejszym szczególnie nasiloną kampanię propagandową organizacji, noszącej nazwę „Common Cause”, (Wspólna Sprawa), która pod pretekstem grożącego niebezpieczeństwa komunistycznego propagowała hasła natchmiastowego wstrzymania rozbiórki zakładów ciężkiego przemysłu niemieckiego. Akcja powyższa jest dalszym ciągiem kampanii zapoczątkowanej dwa lata temu przez Herberta Hoovera, znanego germanofila, maczającego palce w sprawach niemieckich jeszcze od czasów pierwszej wojny światowej. Duchem organizacji jest więc nadal mister Hoover! W tym samym kierunku inspirował także: Dorothy Thompson, jedna z czołowych publicystów oficjalnej prasy

amerykańskiej, oraz wpływowi w tychże sferach teolog niemiecki Rheinholt Niebuhr. Szarą eminencją w tej zbrojckiej akcji jest Herr Doktor Stolper, który zanim został współpracownikiem mister Hoovera — pozostawał w latach 1930 najbliższym towarzyskiem dra Schachta. Ten ostatni — jak wiadomo — jest pupilkiem Wall Street i człowiekiem przyszłości w planach imperialistyczno-gospodarczych podboju Europy.

— W tej mafii szerzącej propagandę na rzecz kapitalistyczno-militarystycznych Niemiec adenauerowskich, czynne są w owym czasie takie osobistości jak Eleonora Roosevelt i potentat przemysłowy Loeb. To Loeb łącznie z Dorothy Thompson oraz teologiem Niebuhr stworzyli już przed tym związkiem do walki o demokrację Niemcy — powiązany skądinąd i dokładnie z organizacją Niemców amerykańskich „Steuben Society” — znanym faszystowskim klanem na terenie całej Ameryki. Wypowiedź oficjalna tej neohitlerowskiej mafii, zamieszczona była w czerwcu br. w „Deutsch-Amerikanische Buerger Zeitung” (Niemiecko-amerykańska gazeta mieszczańska), organie wychodzącym w przeszło milionowym nakładzie w języku niemieckim. Brzmiała ona: „Z chwila, gdy Niemcy jako bastion przeciwko Rosji mają odegrać rolę im odpowiadającą — należy się nimi posłużyć przez odbudowę ich potęgę gospodarczo-militarną”.

— Z początkiem jesieni zwróciło się 44 senatorów amerykańskich do min. Achesona z petycją, żądając wstrzymania rozbiórki fabryk ciężkiego przemysłu. Petycja była owocem szeregu przygotowanych manewrów i prowadzonych konszachtów ze strony niemieckich karteli z „Vereinigle Stahlwerke” na czele. Jeszcze w okresie poprzedzającym petycję senatorów, działał na terenie Stanów Zjednoczonych niejaki Herr Dieler, przy-

były ze specjalną misją z Niemiec zachodnich, wyposażony w odpowiedniej wagi zlecenia oraz w odpowiedniej pojemności portfel z sumą kilkuset tysięcy dolarów. Niezależnie zresztą od tej podróży, pracowały nadal zadawnione i po wojnie odnowione dolarowe stosunki, łączące przemysł zachodnio-niemiecki z czołowymi politykami Stanów Zjednoczonych, na transmisji Wall Street. W dalszym następstwie, te same potężne siły uczyniły powolnym narzędziem w swych rękach senatora Wherry z Nebraski, również znanego reakcjonisty, który spowodował wniesienie odpowiedniej rezolucji do senatu. Rezolucja przeszła — i w efekcie odbyła się ogólna debata na torum senatu z jawną tendencją wstrzymania dalszego „rozbrojenia” ciężkiego przemysłu Niemiec zachodnich. W tej licytacji i dyskutowaniu przyszłych zysków „rzeczowych i ludzkich” w Niemczech adenauerowskich, wzięli udział zarówno demokraci jak i republikanie. Złączył ich wspólny interes oparty na brzęku toczącego się dolara oraz szal imperialistycznego władania światem.

— W dwa tygodnie później minister Acheson — via Paryż — pojechał do Adenauera z gotowymi zaleceniami i planami amerykańskiej izby wyższej.

Odbiciem wielkich nadziei, jakie do przyjazdu Achesona do Niemiec zachodnich przywidywał kapitał niemiecki oraz neohitlerowskie koła wojskowe powiązane z monopolami amerykańskimi jest to, że giełdy zachodnio-niemieckie zareagowały ogólną zwyżką papierów wartościowych. Szczególnie poszły w górę akcje koncernów i towarzystw przemysłowych Zagłębia Rury. W projektowanym supertrudzie zachodnio-europejskim, przemysł kontrolowany przez akcjonariuszy amerykańskich, odgrywałby czołową rolę.

Imperialiści amerykańscy traktują naród niemiecki jak kolonię, z której w krajach kapitalistycznych traktują podwładnych im niewolników. Pomagają im lokaje w typ Adenauera i Schumachera. W sękich masach narodu niemieckiego zje nadal i nie może być wypienion idea niepodległości oraz jedności na rodowej. Miliony Niemców doświadczali, co znaczy zaborcza polityka niemieckiego szowinizmu. W swej przytaczającej większości naród niemiecki chce i może się stać pokojowym narodem, jeżeli przyłączy się do światowego obozu postępu i pokoju pod przewodnictwem Związku Radzieckiego.

Kolebką odrodzenia Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego stała się strzała radziecka. Tu wyrwane zostały korzenie niemieckiego imperializmu: przemysł i transport stały się własnością ogółu; ziemia junkrów podzielona została między chłopów; wysiedleńcy ze wschodu zostali wciągnięci do produktywnego życia; młodzież wychowuje się w duchu ludowego patriotyzmu i poszanowania innych narodów; przeprowadzona została radykalna demokryzacja całego aparatu państwowego i całego życia społecznego. Pod kierownictwem Socjalistycznej Partii Jedności, w oparciu o pozostałe partie demokratyczne i masy ludności — w strefie radzieckiej założono fundament pod nowe, pokojowe, demokratyczne Niemcy.

Podróż Achesona do Niemiec zachodnich świadczy jeszcze raz o tym, że imperialistyczny spisek bloku północno-atlantyckiego pod egidą Stanów Zjednoczonych jest zarówno przeciwko pokojowi i międzynarodowemu bezpieczeństwu, jak i przeciwko interesom demokracji niemieckiej. Obóz demokracji i pokoju odpowiada na imperialistyczny spisek wzmożeniem walki przeciwko podżegaczom wojennym i gotowości udzielenia aktywnego poparcia wzrastającym siłom demokracji niemieckiej.

Redaktor naczelny: Bohdan Danielewski przyjmuje od godz. 10—12. Redakcja i Administracja ul. Chelmońskiego 1, czynne od godz. 8—16 Tel. 67-71. Rękopisy należy pisać na jednej stronie, pismem maszynowym. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. Za niedostarczenie pisma, spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy. Prenumerata miesięczna 50 — zł, kwartalna 150, — zł.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia za 1 mm szpalty szerokości 54 mm — 60.— zł, w tekście 100% drożej. Ogłoszenia drobne do 10 słów — 100.— zł, za każde dalsze słowo — 20.— zł. Słowo tłustym drukiem — podwójnie. Wszelkie wpłaty należy kierować na konto FKO V 42-28. Omyłki nie zniekształcające treści ogłoszenia nie upoważniają do zwrotu gotówki, ani bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.